



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI
PROKURATOR GENERALNY

Do druku nr 643

Warszawa, dnia 27/01/25

1001-1.0280.239.2024

dot. SPS-WP.020.203.5.2024

RPW/3496/2025-1P



EZD RP KS
ZSKSDS Sekretariat ZSKSDS (ZSKS-DS)
Data rejestracji: 2025-01-29
Data wpływu: 2025-01-29

Pan

Dariusz Salamończyk

Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo z dnia 26 sierpnia 2024 r., wraz z którym przesłany został poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk sejmowy nr 643), przekazany do wyrażenia opinii w trybie art. 3 § 1 pkt 12 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2024 r. poz. 390), uprzejmie informuję, że Prokurator Generalny podziela troskę o zapewnienie właściwej ochrony prawnej żołnierzy i funkcjonariuszy. Zaproponowane rozwiązania zarówno w zakresie propozycji zmian prawa karnego materialnego (Kodeksu karnego), jak i postulowanych zmian prawa karnego procesowego (Kodeksu postępowania karnego) wymagają jednak pogłębionej refleksji i korekt prowadzących do zachowania wewnętrznej spójności regulacji kodeksowych.

Zmianę prawa materialnego przewidziano w art. 2 projektu, dodając w szczególności art. 222 § 1a kk, przewidujący surowszą odpowiedzialność za przestępstwo określone w art. 222 § 1 kk, a więc naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego, ale tylko w przypadku, gdy czyn ten został popełniony przeciwko żołnierzowi, funkcjonariuszowi Policji lub funkcjonariuszowi Straży Granicznej. Przewidując surowszą odpowiedzialność karną za naruszenie nietykalności cielesnej takiego funkcjonariusza, w gronie podmiotów objętych taką wzmożoną

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L. dz. SPS-WP.020.203.12.2024

Data wpływu 31.01.2025 r.

ochroną pominięto zatem nie tylko osobę przybraną do pomocy funkcjonariuszowi publicznemu, lecz również wszystkie inne kategorie podmiotów mieszczących się w definicji funkcjonariusza publicznego określonej w art. 115 § 13 Kodeksu karnego.

Rozwiązanie to ma więc charakter wyjątkowy, co może budzić wątpliwości dotyczące zaniechania równie wzmożonej ochrony innych kategorii funkcjonariuszy. W obecnym stanie prawnym surowszą odpowiedzialność karną z uwagi na rodzaj zaatakowanego funkcjonariusza publicznego ponosi bowiem jedynie sprawca czynnej napaści, a więc również naruszenia nietykalności cielesnej, dokonanej na szkodę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (art. 135 § 1 kk). Takie rozwiązanie ma długą tradycję, sięgającą jeszcze Kodeksu karnego z 1932 r. Można je uzasadnić szczególną pozycją ustrojową tego podmiotu wynikającą w szczególności z wyrażonej w art. 126 ust. 1 Konstytucji RP roli Prezydenta RP jako najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej i gwaranta ciągłości władzy państwowej. Naruszenie nietykalności cielesnej wszystkich innych funkcjonariuszy publicznych, a nawet osób przybranych im do pomocy, zagrożone jest tą samą karą, co oczywiście nie wyklucza różnicowania kar przez sąd za konkretne czyny popełnione na szkodę danego podmiotu. Ustawodawca uznaje zatem, że ochrona wszystkich funkcjonariuszy publicznych i osób przybranych im do pomocy, motywowana koniecznością zapewnienia prawidłowego funkcjonowania państwa, powinna być podobna. Warto bowiem zauważyć, że do grona funkcjonariuszy publicznych, których naruszenie nietykalności cielesnej powoduje odpowiedzialność karną przewidzianą w art. 222 § 1 kk, należą również posłowie, senatorowie, posłowie do Parlamentu Europejskiego, sędziowie, ławnicy, prokuratorzy, pracownicy międzynarodowego trybunału karnego, czy osoby zajmujące kierownicze stanowiska w instytucjach państwowych.

Powyższe wyliczenie nie jest pełne. Do grona funkcjonariuszy publicznych zalicza się bowiem również funkcjonariuszy t.zw. służb mundurowych innych niż wojsko, Policja i Straż Graniczna, a także funkcjonariuszy służb specjalnych. Kodeks karny w art. 115 § 13 pkt 7 jako funkcjonariuszy publicznych wymienia funkcjonariuszy Służby Więziennej i funkcjonariuszy organów powołanych do ochrony bezpieczeństwa publicznego. Wśród tego rodzaju organów wskazać można tylko tytułem przykładu Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego i Służbę

Wywiadu Wojskowego. Szerszego uzasadnienia ze strony projektodawców wymagałaby kwestia, dlaczego żadne inne kategorie funkcjonariuszy publicznych, poza wymienionymi w projektowanym art. 222 § 1a kk, nie zasługują na wzmożoną ochronę, choć do wielu z nich z pewnością można odnieść powołany w uzasadnieniu projektu argument, że „kierują się głęboko zakorzenionym przekonaniem o konieczności służby ojczyźnie, gotowości do poświęcenia i najwyższej odpowiedzialności za powierzone zadania”. Uzasadnienie projektu posługuje się przy tym wskazanymi słowami wyłącznie wobec „osób pełniących służbę wojskową”, pomijając funkcjonariuszy Policji i funkcjonariuszy Straży Granicznej, choć tych funkcjonariuszy także obejmuje dodawany art. 222 § 1a kk.

Ograniczenie t. zw. przedmiotów czynności wykonawczej, a więc osób chronionych przez projektowany przepis, rodziłoby liczne i z pewnością niezamierzone przez projektodawcę skutki. Przykładowo surowszą odpowiedzialność na podstawie tego przepisu ponosiłby sprawca naruszenia nietykalności cielesnej prokuratora do spraw wojskowych będącego żołnierzem niż sprawca takiego przestępstwa popełnionego na szkodę prokuratora do spraw wojskowych niebędącego żołnierzem, wobec którego znajdowałby zastosowanie art. 222 § 1 kk, nawet gdyby atak na każdego z tych prokuratorów nastąpił „w związku z wykonywaniem przez niego czynności lub zadań służbowych”. Oskarżony doprowadzony na rozprawę przez funkcjonariuszy Policji odpowiadałby na podstawie surowszego przepisu, gdyby naruszył nietykalność cielesną konwojującego policjanta, niż gdyby fizycznie zaatakował sędziego, ławnika czy prokuratora.

Poważne wątpliwości budzi normatywny sens końcowych słów projektowanego art. 222 § 1a kk. Surowszą odpowiedzialność przewidziano w nim za „czyn określony w § 1”, a więc za taki, który wyczerpuje wszystkie znamiona określone w tym przepisie. Art. 222 § 1 kk przewiduje zaś odpowiedzialność karną za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej „podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych”. W proponowanym art. 222 § 1a kk nie tylko ograniczono przedmiot czynności wykonawczej, poprzez znaczne zawężenie kategorii podmiotów, wobec których czynność tę można zrealizować, lecz również dodano, że czyn ma być popełniony w związku z wykonywaniem przez

żołnierza, funkcjonariusza Policji lub funkcjonariusza Straży Granicznej „czynności lub zadań służbowych”. Skoro projektowany art. 222 § 1a *in principio* mówi o popełnieniu czynu z § 1, a więc wyczerpującego wszystkie znamiona określone w tym przepisie, w tym również działanie sprawcy „podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych” przez funkcjonariusza publicznego, oznacza to, że końcowa część projektowanego art. 222 § 1a kk wprowadza dodatkowe ograniczenie odpowiedzialności z tego przepisu. By ją ponieść, nie wystarczy naruszenie nietykalności cielesnej żołnierza, funkcjonariusza Policji lub funkcjonariusza Straży Granicznej podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. Dodatkowo sprawca musiałby dopuścić się tego czynu w związku z wykonywaniem przez któryś z wymienionych podmiotów „czynności lub zadań służbowych”. Rozumienie tego dodatkowego znamienia z pewnością wzbudzałoby liczne wątpliwości, a poniesienie przez sprawcę odpowiedzialności z art. 222 § 1a kk wymagałoby dowiedzenia, że również i ono zostało wyczerpane. Nie wiadomo, na czym ma polegać dystynkcja pomiędzy „czynnościami” i „zadaniami służbowymi” i w jakiej relacji pojęcia te mają ze sobą pozostawać. Wprowadzanie nowych i niedookreślonych pojęć należy uznać za wątpliwe, w sytuacji gdy obecnie występujący w przepisie art. 222 § 1 kk zwrot „obowiązki służbowe” jest wystarczająco pojemny treściowo, a jego ujęcie definicyjne zostało dookreślone w piśmiennictwie i orzecznictwie.

Uzasadnienie opiniowanego projektu sugeruje, że proponowana w art. 2 pkt 2 projektu zmiana art. 226 § 2 kk ma na celu podniesienie do 5 lat pozbawienia wolności górnej granicy kary za przestępstwo znieważenia żołnierza, funkcjonariusza Policji lub funkcjonariusza Straży Granicznej. Jeżeli taka była intencja projektodawców, to sposób określenia takiej surowszej odpowiedzialności wymagałby korekty wobec konieczności spełnienia wynikającej z art. 1 § 1 kk dyrektywy maksymalnej określoności tworzonego typu czynu zabronionego (*nullum crimen sine lege certa*). Sposób wprowadzenia nowego typu czynu zabronionego w art. 226 § 2 kk byłby odmienny od stosowanego w Kodeksie karnym sposobu definiowania typów czynów zabronionych, również ze względu na jednoczesne odwołanie w zmienianym przepisie do art. 222 § 2 kk dającego podstawę dla fakultatywnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od

jej wymierzenia, jeżeli czyn z art. 222 § 1 kk wywołało niewłaściwe zachowanie się funkcjonariusza lub osoby do pomocy mu przybranej.

Głębszej analizie wymagają konsekwencje podniesienia ustawowego progu zagrożenia do 5 lat pozbawienia wolności kary za znieważenie żołnierza, funkcjonariusza Policji lub funkcjonariusza Straży Granicznej. Warto dodać, że do poniesienia takiej odpowiedzialności w myśl zapisów projektu nie jest konieczne, by znieważenie nastąpiło publicznie. Kara ta byłaby wyraźnie wyższa niż za dokonane publicznie znieważenie lub poniżenie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej, bowiem art. 226 § 3 kk przewiduje za ten czyn maksymalnie 2 lata pozbawienia wolności. Proponowana kara byłaby też znacząco wyższa niż za przewidziane w art. 135 § 2 kk publiczne znieważenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis ten przewiduje bowiem karę nie wyższą niż 3 lata pozbawienia wolności. Art. 226 § 1 kk za znieważenie funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, przewiduje jedynie grzywnę, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku, a więc górna granica zagrożenia jest pięciokrotnie niższa niż przyjęta w proponowanym rozwiązaniu za znieważenie żołnierza, funkcjonariusza Policji lub funkcjonariusza Straży Granicznej.

Wejście w życie projektowanej ustawy powodowałoby też poważne konsekwencje w przypadku popełnienia przez żołnierza czynu polegającego na znieważeniu przełożonego (art. 347 § 1 kk) lub żołnierza niebędącego jego przełożonym w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych (art. 348 kk). Wobec faktu, że nowo projektowany typ czynu zabronionego i typy czynów zabronionych określonych przez powołane przepisy art. 347 § 1 kk i art. 348 kk nie zawierają pełnego, tożsamego kompletu znamion, zachodziłby między nimi stosunek krzyżowania się, co powodowałoby konieczność kumulatywnej kwalifikacji takich przestępstw, jeśli znamiona obu krzyżujących się typów czynów zabronionych zostałyby wyczerpane. Zauważyć należy, że z uwagi na brzmienie art. 347 § 2 kk przestępstwo z art. 347 § 1 kk i z art. 348 kk są ścigane na wniosek. Brak takiego wniosku nie zmieniałby konieczności pociągnięcia żołnierza do odpowiedzialności karnej z art. 222 § 1a kk w zw. z art. 226 § 2 kk, które to przestępstwo ścigane byłoby

z urzędu, bez konieczności złożenia wniosku. Żołnierz będący sprawcą przestępstwa z art. 347 § 1 kk lub art. 348 kk narażony byłby przy tym na surowszą odpowiedzialność w postaci kary pozbawienia wolności do lat 5 w stosunku do obecnie przewidzianej kary ograniczenia wolności, aresztu wojskowego albo pozbawienia wolności do lat 2.

Przewidziana zmiana przepisów ustawy procesowej, proponowana w art. 1 projektu, sprowadza się do nakazu odpowiedniego stosowania większości, choć nie wszystkich, przepisów Rozdziału 54a Kodeksu postępowania karnego *Postępowanie przyspieszone* „do przestępstwa, o którym mowa w art. 222, art. 223 lub art. 226 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, popełnionego przeciwko żołnierzowi, funkcjonariuszowi Policji lub funkcjonariuszowi Straży Granicznej w związku z wykonywaniem przez niego czynności lub zadań służbowych”.

Niezależnie od podniesionych wyżej wątpliwości dotyczących pojęcia „w związku z wykonywaniem przez niego czynności lub zadań służbowych”, dostrzec trzeba usterki zastosowanej techniki legislacyjnej. Nowy art. 517k kpk podzielono na ustępy, mimo że artykuły Kodeksu postępowania karnego dzielone są na paragrafy. Trudno też zaakceptować sformułowanie, że powołane przepisy procesowe stosuje się „do przestępstwa”, choć przecież miałyby być one stosowane w określonym postępowaniu. Wymieniając przestępstwa, odwołano się do całych artykułów, mimo że niektóre przepisy w nich zawarte nie określają typów czynów zabronionych, zaś art. 226 § 3 kk odnosi się do publicznego znieważenia lub poniżenia konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej, którego to typu czynu zabronionego proponowana nowelizacja nie dotyczy. Należało zatem powołać art. 222 § 1, art. 222 §1a, 223 § 1, art. 223 § 2 i art. 226 § 1 kk.

Oprócz tych niedostatków techniki legislacyjnej trzeba też zauważyć, że proponowany przepis art. 517 ust. 1 kpk przewiduje stosowanie powołanych w jego treści przepisów „odpowiednio”, a więc nie wprost. To, na czym ma polegać to odpowiednie stosowanie, budzić może poważne wątpliwości. Zważyć należy, że już obecnie w sprawach o przestępstwa z art. 222 § 1 kk i art. 226 § 1 kk może być stosowane postępowanie przyspieszone. Z uwagi na zagrożenie karne przewidziane w projektowanym art. 222 § 1a kk, niewykluczające prowadzenia o ten czyn

dochodzenia, również i w sprawach o to przestępstwo mogłoby być stosowane postępowanie przyspieszone. W przypadku wprowadzenia proponowanych przepisów powstawałaby wątpliwość, czy w sprawach o takie przestępstwa „popełnione przeciwko żołnierzowi, funkcjonariuszowi Policji lub funkcjonariuszowi Straży Granicznej w związku z wykonywaniem przez niego czynności lub zadań służbowych” w postępowaniu przyspieszonym stosuje się przepisy Rozdziału 54a Kodeksu postępowania karnego wprost, czy tylko odpowiednio i z wyłączeniem art. 517g i art. 517i kpk, jak przewidziano w projekcie nowelizacji. Wskazanych przepisów nie powołano bowiem do odpowiedniego stosowania w proponowanym art. 517k ust. 1 kpk.

Dostrzec należy, że proponowane rozwiązania mogą nie doprowadzić do osiągnięcia celu deklarowanego przez projektodawców, którym jest „potrzeba szybkiej reakcji” na przestępstwa przeciwko żołnierzom i funkcjonariuszom. Postępowanie przyspieszone *de lege lata* ma zastosowanie do spraw o przestępstwa mniejszej wagi, w których prowadzi się dochodzenie, jeżeli sprawca został ujęty na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa lub bezpośrednio potem. Tymczasem projektowane rozwiązania zmierzają do objęcia tym postępowaniem spraw poważnych, również i takich, w których ujęcie sprawcy nastąpiło znacznie później, bowiem w myśl proponowanego art. 517k ust. 2 kpk, terminy, o których mowa w art. 517b § 1 i 3 kpk, liczy się od chwili ustalenia tożsamości sprawcy.

Istotą postępowania przyspieszonego jest ograniczenie postępowania dowodowego oraz brak obowiązku przeprowadzenia pewnych czynności w dochodzeniu, co przewidziano w art. 517c § 1 kpk. Takie uproszczenie i odformalizowanie postępowań stanowi wyjątek od reguł procesowych służących realizacji naczelnej zasady procesowej, którą jest zasada prawdy materialnej (art. 2 § 2 kpk). Wszelkie odstępstwa od ogólnych reguł postępowania zwiększają ryzyko naruszenia tej zasady. Jest ono niewielkie w przypadku przestępstw obecnie objętych postępowaniem przyspieszonym, bowiem w postępowaniu tym rozpoznaje się sprawy, w których prowadzi się dochodzenie, a więc co do zasady o przestępstwa zagrożone karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, a nadto takie, w których tożsamość sprawcy nie budzi wątpliwości i jest znana od początku postępowania, bowiem został on ujęty na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa lub bezpośrednio potem.

Tymczasem projekt zakłada objęcie postępowaniem przyspieszonym zarówno spraw, co do których już obecnie dopuszczalny jest tryb przyspieszony, jak i spraw o poważne przestępstwo z art. 223 § 1 kk, zagrożone karą pozbawienia wolności od roku do lat 10 i o czyn z art. 223 § 2 kk, którego sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15. Istotne zredukowanie postępowania przygotowawczego w takich sprawach i brak udziału w nim prokuratora, co jest istotą postępowania przyspieszonego, znacząco zwiększa ryzyko niepełnego lub wadliwego zebrania materiału dowodowego, co grozi nieskutecznością ścigania sprawcy przestępstwa.

Dodać należy, że w sprawach o przestępstwa z art. 223 § 1 kk i art. 223 § 2 kk obligatoryjne jest wszczęcie i prowadzenie śledztwa. Przepisy ustawy procesowej nie dają możliwości przekształcenia śledztwa w dochodzenie, a prowadzenie postępowania przygotowawczego w formie śledztwa wyklucza postępowanie przyspieszone w myśl art. 517b § 1 kpk, który byłby stosowany odpowiednio na podstawie projektowanego art. 517k ust. 1 kpk również po wejściu w życie projektowanej ustawy.

Proponowany przepis art. 517k ust. 2 kpk przewidujący liczenie terminów, o których mowa w art. 517b § 1 i 3 kpk, od chwili ustalenia tożsamości sprawcy powodowałby, że postępowanie przyspieszone mogłoby być stosowane również w sprawach, w których dochodzenie wszczęto znacznie wcześniej, także po upływie miesięcy czy lat od wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Wreszcie wspomniane pominięcie art. 517g i art. 517i kpk wśród przepisów Rozdziału 54a kpk, stosowanych odpowiednio na mocy projektowanego art. 517k ust. 1 kpk, mogłoby powodować liczne, istotne, negatywne konsekwencje. Wśród nich należy wymienić przewidzianą w art. 517g § 1 kpk sytuację, w której sąd przed rozprawą główną lub w jej toku stwierdza, że sprawa nie podlega rozpoznaniu w trybie przyspieszonym. Rozstrzyga wówczas w przedmiocie środka zapobiegawczego i przekazuje sprawę prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych, zawiadamiając o tym pokrzywdzonego. Gdyby sytuacja taka zaistniała po wejściu w życie projektowanych przepisów, w przypadkach określonych w proponowanym art. 517k ust. 1 kpk sąd nie mógłby prowadzić postępowania przyspieszonego, skoro sprawa nie podlega rozpoznaniu w trybie przyspieszonym. Nie miałby również podstawy prawnej do przekazania sprawy

prokuratorowi, ani do rozstrzygnięcia o zastosowaniu wobec oskarżonego środka zapobiegawczego. Nie mógłby też prowadzić postępowania w trybie zwyczajnym z uwagi na określoną w art. 14 § 1 kpk zasadę skargowości. Wobec niewniesienia aktu oskarżenia wydaje się, że jedyną możliwością pozostawioną sądowi byłoby wówczas umorzenie postępowania z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 17 § 1 pkt 9 kpk).

Pominięte przez projektodawcę przepisy 517g § 2 i art. 517i § 2 kpk określają sposób reakcji sądu, odpowiednio w toku przewodu sądowego i po rozpoznaniu środka odwoławczego, na stwierdzenie, że zachodzi potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego, a dokonanie niezbędnych czynności przez sąd powodowałoby znaczne trudności. Wówczas sąd uprawniony jest do przekazania sprawy prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych. Brak odwołania do tych przepisów w proponowanym art. 517 ust. 1 kpk mógłby powodować w takiej sytuacji przewlekłość postępowania, co dezaktualizowałoby potrzebę prowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym, zamiast stosowania zwykłych reguł procesowych.

Zauważyć też trzeba, że postępowanie przyspieszone ma charakter fakultatywny, co wynika z zawartego w art. 517b § 1 kpk sformułowania „W postępowaniu przyspieszonym mogą być rozpoznawane sprawy (...)”. Projektowana ustawa nie zmienia fakultatywności tego postępowania. O ile po wprowadzeniu przepisów o trybie przyspieszonym były one stosowane częściej, przeważnie do rozstrzygania spraw dotyczących kierowania pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości, to z czasem, z racji licznych obwarowań proceduralnych, czasowych i formalnych, a także przeciążenia poszczególnych organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości innymi sprawami, obecnie po ten rodzaj postępowania sięga się niezwykle rzadko. Obawa co do podniesionych wyżej negatywnych konsekwencji stosowania proponowanych przepisów, mogłaby powodować rzadsze ściganie sprawców przestępstw w drodze postępowania przyspieszonego.

Dodatkowo w powołanym wyżej przypadku dokonania przez żołnierza przestępstw wobec przełożonego lub innego żołnierza, które byłyby kwalifikowane również z art. 347 § 1 kk lub z art. 348 kk, powstawałaby wątpliwość co do

dopuszczalności stosowania postępowania przyspieszonego. Obecnie w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych wyklucza to art. 646 kpk, ale art. 517k § 1 kpk dodawany projektowaną ustawą przewidywałby taką możliwość.

Podsumowując, stwierdzić należy, że projekt *ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny*, choć odnosi się do istotnej kwestii ochrony prawnej żołnierzy i funkcjonariuszy, w obecnej postaci wymaga pogłębionej refleksji zmierzającej do usunięcia zasygnalizowanych niedoskonałości proponowanych rozwiązań.

Łączę wyrazy szacunku,

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI
PROKURATOR GENERALNY

Adam Bodnar
Adam Bodnar